

# Złoty Chłopak – Gibbs

Jak dym byłem dla wszystkich  
Zawsze tam gdzie my - czarne owce, ej  
Lecz nikt nie powiedział nam ani razu  
"Patrz, złoty chłopiec!"

Jak dym byłem dla wszystkich  
Zawsze tam gdzie my - czarne owce, ej  
Brak sił, a nie dar we krwi  
Słyszał każdy z nich, mały księżę  
O, nie, nie  
Dziś rozumiem to sam  
Całe życie musiałem coś komuś udowadniać  
Lecz nikt nie powiedział nam ani razu  
"Patrz, złoty chłopiec!"  
Ej!

Pomaluj mój świat  
Każdy kolejny rok traciłem jedną z barw  
Bo młody miał plan  
Niestety wszystko sam odczuwał razy dwa  
W nocy czy za dnia  
Musiałem sobie wmawiać to co mówią - nieprawda  
Zagłuszam kłamstwa  
Przestałem trawić sam co tam kto o mnie gada  
Czarnych owiec stado, zawsze gorsi lub inni  
Nie ważny był powód, ważne były wyniki  
Ciągła walka z cieniem, kto ciebie jak widzi  
A najczęściej widzieli nie liczni, ej

Jak dym byłem dla wszystkich  
Zawsze tam gdzie my - czarne owce, ej  
Brak sił, a nie dar we krwi  
Słyszał każdy z nich, mały księżę  
O, nie, nie  
Dziś rozumiem to sam  
Całe życie musiałem coś komuś udowadniać

Lecz nikt nie powiedział nam ani razu

"Patrz, złoty chłopiec!"

Ej!

Tułam się po świecie, może znajdę jakiś skarb

Jeszcze nie wiedziałem, że go ze sobą mam, ej

Nie wiem co to umiar kiedy trzeba wejść va bank

Znowu jakiś furia krzyczy, że tą grę już zna, ej

Ja żyje sam w świecie paradoksów wiecznie

Dobrze być złym, życie szepta prosto w skroń

Wierzyć mam tym, co nie wierzyli we mnie

Podają dziś za trzech pomocną dłoń

Tylko blur gdy za horyzontem gonię

Depresja i ból, moje stany zjednoczone

Niech żyje nowy król, koronacja w mojej głowie

Chociaż brakuje mi słów, jeszcze wszystko opowiem wam

Jak dym byłem dla wszystkich

Zawsze tam gdzie my - czarne owce, ej

Brak sił, a nie dar we krwi

Słyszał każdy z nich, mały księżę

O, nie, nie

Dziś rozumiem to sam

Całe życie musiałem coś komuś udowadniać

Lecz nikt nie powiedział nam ani razu

"Patrz, złoty chłopiec!"

Ej!

Czuje przyjdzie jeszcze czas

Będzie głupio w oczy patrzeć

Nie wierzyłeś nigdy w nas

Nie istniejesz w sumie dla mnie

Mimo wszystkich swoich wad

Nie widzimy żadnych barier

Czemu masz złowrogą twarz?

Czemu teraz słuchasz nagle?

Jak dym byłem dla wszystkich

Zawsze tam gdzie my - czarne owce, ej

Brak sił, a nie dar we krwi

Słyszał każdy z nich, mały księżę  
O, nie, nie  
Dziś rozumiem to sam  
Całe życie musiałem coś komuś udowodnić  
Lecz nikt nie powiedział nam ani razu  
"Patrz, złoty chłopiec!"  
Ej!



Słowa: Gibbs

Muzyka: Jonatan

Rok wydania: 2023

Płyta: SAFE